

KS. GRZEGORZ PAWŁOWSKI

ur. 1931; Zamość



Miejsce i czas wydarzeń	Zamość, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Zamość, II wojna światowa, Niemcy, Żydzi, Holokaust, ukrywanie się, metryka chrztu, obóz pracy przymusowej w Zamościu

Metryka chrztu

Chłopiec żydowski, starszy ode mnie spotkał mnie na ulicy i spytał czy chcę żyć. Powiedziałem: „Oczywiście, że tak.” – „To zaczekaj. Przyniosę ci metrykę chrztu polską.”. Zapytałem: „Skąd ją weźmiesz?” – „Co cię to obchodzi? Zaczekaj, ja ci ją przyniosę.”. Rzeczywiście przyniósł i ta metryka mi uratowała życie.

Przy torach kolejowych w Zamościu był obóz przymusowej pracy, tam się chłopcy żydowscy zakradali. Raz przyszedłem tam do pracowni krawieckiej, Niemiec jak szedł do nich, to oni mnie nakryli płaszczem gdzieś w kącie i [jak] poszedł, to mnie wypuścili. Raz nawet tam przenocowałem [gdy] było zimno, jeden z Żydów dał mi coś jeść. Pewnego razu poszedłem zagrzać się do strażnicy przy tym obozie, to było po drugiej stronie szosy. Dwóch Niemców weszło i tak bardzo grzecznie powiedzieli: „Chodź z nami chłopcze.”. Zaprowadzili mnie do żandarmerii. Żandarm zapytał mnie: „Ile masz lat?”. [Gdy odpowiedziałem to] uderzył mnie w twarz: „Nieprawda!” Wyciągnąłem metrykę. Popatrzył. Polacy mnie nauczyli jak się nazywam, jakie są moje dane, to wszystko znałem na pamięć. [Niemiec] kiwnął głową i zaprowadzono mnie do żandarmerii gdzieś w innym budynku. Siedział [tam] taki starszy człowiek, Niemiec i Żydówka młoda, którą złapano. Wiem, że ją pytano o tą opaskę z gwiazdą Dawida. Pokazałem temu Niemcowi metrykę chrztu, popatrzył na metrykę i na mnie, i powiedział tak: „On idzie na wolność, a ta na śmierć.”.

Data i miejsce nagrania	2006-12-27, Tel Awiw-Jafa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marzena Baum
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"